



Sobotnie "Spotkanie z Aniołami" zgromadziło w Klubie Kultury kilkanaście osób na wernisażu. Wśród gości nie było jednak samego autora pięknych prac Jerzego Kolečkiego. W jego imieniu przyjechała córka Marta Hordziej. Pan Jerzy przesłał do odczytania list do uczestników wernisażu dzieląc się w ten sposób swoimi odczuciami:

Szanowni Państwo,

Przyszliście Państwo na wystawę a raczej na "Spotkanie z Aniołami" a autora tych anielskich obrazów nie ma i nie będzie, bo przecież przyszliście Państwo na wystawę a nie na oglądanie aktora.

[FOTOGALERIA](#)

: